



ŻYCIE WANGELIA

UROCZYŚĆ BOŻEGO CIAŁA, *A* J 6,51-58* 18.06.2017

Jezus powiedział do Żydów: «Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało wydane za życie świata». Sprzeczali się więc między sobą Żydzi, mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

W uroczystości Bożego Ciała kryje się podwójne przymierze. Pierwsze związane jest z powołaniem człowieka i narodzeniem Jezusa Chrystusa. Mówi ono nam, co Bóg myśli o ludzkim ciele. Jest to pełna jego afirmacja. Drugie przymierze zostało zadzierzgnięte wtedy, gdy Bóg – Człowiek położył swoje Ciało na wieczernikowym stole. Chrystus podał je ludziom jako posiłek na drogę do królestwa Bożego. Chciał, by ten chleb był spożywany także jako radość życia i zmartwychwstania. Dlatego człowiekowi nie wystarczy raz jeden wziąć Ciało Chrystusa. Trzeba stale wracać do Stołu Pańskiego. Chrystus przecież powiedział: „Bierzcie i jedzcie...” Chrystus chce, by człowiek wziął ten dar i przeniósł go do swego wnętrza. Ten dar bowiem niesie życie. Człowiek tak łatwo umiera i tak bardzo chce żyć. Dlatego też uroczystość Bożego Ciała niech będzie dla nas nie tyle procesją, ile pieczęcią przymierza jedności i miłości. Jest ono świadectwem, że dla Chrystusa jesteśmy kimś tak dalece ważnym, że siebie samego nam daje i prowadzi do bram wieczności (ks. Jan Pałyga SAC).

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy doceniam fakt ustanowienia Eucharystii? Czy jestem wdzięczny Chrystusowi, że na zawsze pozostał z nami?

Do wykonania: Wykorzystam każdą okazję, by odwiedzić Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

W KALENDARZU LITURGICZNYM

21.06 (środa) Wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika

Alojzy Gonzaga urodził się 9 marca 1568 roku w Castiglione delle Stiviere. Jego rodzina należała do najznakomitszych rodów książęcych i najstarszego syna szykowało do kariery rycerskiej lub dworskiej. Szczególnie pragnął tego ojciec. W wieku 7 lat Alojzy, jak sam to później wyznał, poczuł niechęć do życia świeckiego. Zrodziło się w nim pragnienie służenia Bogu. Zmartwiło to

wielce jego ojca, który zabierał syna na różne dwory, chcąc odciągnąć go od tego postanowienia. Młody Gonzaga spędzał w tym czasie wiele godzin na modlitwie, czytał książki religijne. Pilnie zdobywał wiedzę kształcąc się w najlepszych szkołach. Wytrwałością i uporem dążył do realizacji swych zamierzeń, aż wreszcie w 1585 roku udał się do Rzymu i został przyjęty do nowicjatu jezuitów. Opuszczając dom rodzinny, zrzekł się swojego majątku na korzyść brata. W zakonie odznaczał się gorliwością, a szczególnie umiłowaniem cnoty czystości. Na rok przed święceniami kapłańskimi, posługując ofiarom epidemii sam się zaraził i zmarł dnia 21 czerwca 1591 roku, mając 23 lata. Sława jego świętości była tek duża, że w 1605 roku papież Stanislav ogłosił go błogosławionym. Natomiast kanonizował go, razem ze św. Stanisławem Kostką, papież Benedykt XIII w 1726 roku. Alojzy jest patronem studiującej młodzieży. Cella zakonna, w której mieszkał, została zamieniona na kaplicę.

23.06 (piątek) Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

"Nie możesz okazać mi większej miłości, jak tylko wypełniając to, czego już od ciebie wielokrotnie żądałem" - powiedział Pan Jezusa do Małgorzaty Marii Alacoque pogrążonej w głębokiej modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. Bóg wybrał ją jako narzędzie do realizacji swoich wielkich planów. Podczas jednego z Objawień, jakie miało miejsce 16 czerwca 1675 r. w Paray-le-Monial, ukazał jej Swoje Boskie Serce mówiąc: "Oto Serce, które tak bardzo ukochało ludzi, że w niczym nie oszczędzając siebie, całkowicie się wyniszczyło i ofiarowało, aby im okazać swoją miłość. Przeto żądam od ciebie, aby w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała zostało ustanowione święto - szczególnie po to, by uczcić Moje Serce przez Komunię Świętą i uroczyste akty prześlągania, w celu wynagrodzenia Mu za zniewagi doznane w czasie wystawienia na ołtarzach. Obiecuję, że Moje Serce otworzy się, aby spłynęły z niego Strumienia Jego Boskiej Miłości na tych, którzy Mu tę cześć okażą i zatroszczą się o to, by inni Mu ją okazywali". Formalnie święto, jako uroczystość liturgiczna, zostało ustanowione przez papieża Klemensa XIII w dniu 6 lutego 1765, wówczas tylko dla Królestwa Polskiego, w wyniku zgody papieża na skierowany do niego memoriał biskupów polskich. Uroczystość tę rozszerzył na cały Kościół dopiero papież Pius IX w dniu 23 sierpnia 1856.

24. 06 (sobota) Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

Według Nowego Testamentu Jan Chrzciciel urodził się pół roku przed Jezusem z Nazaretu w wiosce Ain Karim. Był synem żydowskiego kapłana Zachariasza i Elżbiety, która była krewną Marii z Nazaretu. Jego narodziny zapowiedziane były jako dowód prawdziwości zapowiedzi przez Archanioła Gabriela Marii w czasie zwiastowania, a także przepowiedziane były jego ojcu przez anioła w Świątyni Jerozolimskiej. W dość młodym wieku Jan, zapewne po śmierci podeszłych wiekiem rodziców, zrezygnował z możliwości zostania kapłanem i rozpoczął życie pustelnika na Pustyni Judzkiej, gdzie prawdopodobnie zetknął się z esenickimi. Na pustyni został powołany na proroka, a jego głównym zadaniem stało się wzywianie ludzi do nawrócenia oraz przygotowanie drogi do publicznej służby Mesjasza. Głosił potrzebę nawrócenia wewnętrznego i odnowy duchowej ludzi. Symbolem tego przygotowania był chrzest udzielany przez proroka słuchaczom jego nauk w rzece Jordan. Niedługo po spotkaniu i ochrzczeniu Jezusa Jan został wtrącony do więzienia za jawne krytykowanie niemoralnego małżeństwa tetrarchy Galilei, Heroda Antypasa. Na skutek spisku żony Heroda, Herodiady, Jan został ścięty ok. 32 roku.